

MARZENA BOGUS
(Instytut Sztuk Pięknych Akademii im. Jana Długosza)

PRYWATNE SZKOŁY ELEMENTARNE NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM POD KONIEC XIX I NA POCZĄTKU XX W.

Szkolnictwo prywatne na Śląsku Cieszyńskim, w okresie kiedy ten południowy region historycznego Śląska wchodził w skład monarchii habsburskiej, tworząc wraz ze Śląskiem Opawskim jeden z krajów koronnych Austro-Węgier (Śląsk Austriacki ze stolicą w Opawie), stanowiło temat często podejmowany w polskiej i czeskiej literaturze historycznej. Niestety, interesowano się przede wszystkim placówkami prywatnymi jako ośrodkami narodowego „oporu”. Wyjaśnijmy, że słowiańskie obozy narodowe w działających ówczesnie szkołach publicznych dostrzegały grożące niebezpieczeństwo związane z programem mogącym prowadzić do wynarodowienia dzieci polskich i czeskich. Chodziło głównie o nakaz nauczania języka urzędowego, czyli niemieckiego (oprócz ojczystego), nawet w młodszych klasach szkół ludowych¹. Toteż od końca XIX w. coraz silniejsze stają się dążenia do powoływania własnych szkół „narodowych”, w których nauczano by nie tylko w języku macierzystym, ale także w duchu ojczystej tradycji. Ponieważ zarządzanie publicznymi placówkami tego rodzaju było utrudniane przez zwierzchnie władze oświatowe, często jedynym wyjściem z sytuacji było zakładanie tożsamyh, ale prywatnych². Prym wiodły tu Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie i Ústřední matice školská w Pradze.

Podejmując badania nad problemem szkolnictwa prywatnego na Śląsku Cieszyńskim, autorzy skupiali się przede wszystkim na szkołach średnich, marginalnie wspominając o placówkach stopnia elementarnego. Pomijano także istotne kwe-

¹ Stanowiło o tym rozporządzenie Krajowej Rady Szkolnej w Opawie z 16 I 1873 r. zwane od nazwiska inicjatora Lex Zeynek. Zob. Viktor F i c e k, *Pověstný školský výnos Gustava Zeynka*, „Slezský Sborník”, 70, 1972, s. 210–215.

² Janusz G r u c h a ł a, *Narodowościowe i polityczne aspekty szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim w końcu XIX i na początku XX w. (do 1914 r.)*, [w:] *Liceum im. A. Osuchowskiego w Cieszynie 1895–1995. Stulecie założenia pierwszego polskiego gimnazjum na Śląsku Cieszyńskim*, red. Idzi P a n i c, Cieszyn 1995, s. 61–78.

stie związane z funkcjonowaniem prawnym czy materialnym tychże szkół³. Tymczasem zagadnienie placówek prywatnych stanowi problemem szerszy niż tylko „narodowe”, śląskie szkoły elementarne, nawet jeżeli te zostaną uzupełnione o opis podobnych niemieckich, mających etykietę narzędzia germanizacji polskich lub czeskich dzieci. Wspomniane publikacje opierają się poza tym głównie na źródłach sporządzonych przez zainteresowane stowarzyszenia⁴, co sprawia, że często podtrzymują punkt widzenia tychże instytucji, będących stroną ówczesnego sporu. Z reguły pomijane są materiały wygenerowane przez organy powołane do zarządzania oświatą. Na tym terenie była to Krajowa Rada Szkolna w Opawie (dalej: KRSz), której podlegały Okręgowe Rady Szkolne oraz Miejskowe Rady Szkolne, reprezentujące tzw. gminy szkolne utrzymujące placówki. Zgromadzoną przez KRSz dokumentację wykorzystywano w publikowanych od 1873 r. corocznych sprawozdaniach⁵, a od roku 1898 także w oficjalnym roczniku statystycznym Śląska Austriackiego, którego ostatni, dziesiąty tom (z danymi do 1916 r.) ukazał się już po I wojnie światowej⁶. Należy jednak dopowiedzieć, że informacje dotyczące placówek prywatnych nie są w sprawozdaniach uszczegółowione, gdyż szkoły te podlegały KRSz jedynie z tytułu ustawowego prawa nadzoru. Z kolei materiały, które można określić jako oryginalna, bezpośrednia dokumentacja tychże, są mocno rozproszone i zachowane w niewielkim stopniu⁷. Ponieważ artykuł jest próbą zaprezentowania zasad funkcjonowania wszystkich szkół prywatnych oraz określenia ich miejsca i roli w systemie szkolnictwa Śląska Austriackiego, tego rodzaju materiały będą odgrywać jedynie pomocniczą rolę.

Na Śląsku Cieszyńskim, podobnie jak w innych regionach, działały różne zakłady kształceniowe (powoływane przez osoby prywatne lub instytucje), nie-

³ Chociaż do bogatej historiografii śląsko-cieszyńskiej należą prace poświęcone dziejom poszczególnych miejscowości, w których wymienia się także prywatne szkoły, trudno mówić o rzetelnym opracowaniu ich funkcjonowania, dlatego uwzględnione będą jedynie sporadycznie. Na wyróżnienie zasługuje: Roman Baron, *Nad Olzą i Ostrawicą. Działalność społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim (1894–1919)*, Opole 2006.

⁴ W polskich opracowaniach najczęściej sięgano po sprawozdania Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. *Sprawozdanie Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, za czas od 16 września 1901 do 15 września 1902*, Cieszyn 1902; oraz następne do lat 1915–1918.

⁵ *Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand des gesammten Schulwesens in Schlesien 1873/74*, Troppau 1874 oraz *Bericht 1874/75*; *Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre 1875/76*, Troppau 1876; odtąd co roku aż do 1904/05 (dalej: Bericht i odpowiedni rok).

⁶ *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien*, 1–10, Troppau 1898–1919 (dalej: StH).

⁷ Najpełniej zachowały się archiwalia tych placówek, które później zostały przekształcone w szkoły publiczne, dzięki czemu ich dokumenty miały szansę trafić do archiwów państwowych, np. do Archiwum Państwowego w Cieszynie (zespoły 277, 278, 283, 284, 287). Są to z reguły fragmenty korespondencji i kroniki szkolne. Wiele materiałów na temat ewangelickich szkół prywatnych przechowuje Biblioteka i Archiwum Tsammera (dalej: BiAT), zespół: Archiwum parafii ewangelicko-augsburskiej w Cieszynie (dalej: APEA), sygn. 1637, 1810, 1811. W archiwum klasztoru siostr boromeuszek w Cieszynie zachował się komplet dzienników szkół dla dziewcząt.

mające wspólnego „mianownika” z publiczną strukturą oświatową. Jednak samo pojęcie „szkolnictwo prywatne” powstało tutaj właściwie dopiero po uchwaleniu Ustawy o podstawach funkcjonowania oświaty w zakresie szkół ludowych z 14 V 1869 r. Ów akt prawny fundamentem oświaty czynił elementarne szkoły publiczne (ludowe pospolite i wydziałowe), dostępne dla wszystkich dzieci bez względu na wyznanie. Zdecydowanie zmieniło to istniejący porządek, gdyż do tej pory szkoły niższego szczebla prowadzone były przez poszczególne związki wyznaniowe⁸. Ustawa dopuszczała również zakładanie prywatnych zakładów naukowych⁹, których funkcjonowanie normowały określone klauzule. Kadra tychże szkół (poza moralnym zachowaniem), musiała wykazać się takimi samymi uprawnieniami dydaktycznymi, jakich żądano od nauczycieli placówek publicznych danego typu. Także podstawa programowa była tożsama, podobnie wyglądały wymagania dotyczące zaplecza materialnego. Uruchomienie szkoły prywatnej było możliwe po otrzymaniu odpowiedniego zezwolenia, które po spełnieniu ustawowych warunków wydawała KRSz. Pieczę nad działalnością tych placówek (także prowadzonych przez związki wyznaniowe¹⁰) sprawował nadzór publiczny. Tylko tak działające szkoły prywatne mogły od MWiO otrzymać prawo wydawania świadectw uznawanych przez państwo (tzw. prawo publiczności).

Rozróżnienie na szkoły publiczne (które nie są równoznaczne z państwowymi) i prywatne było niejednoznaczne, a często wręcz mylące¹¹. Nic dziwnego, że wielokrotnie rozstrzygnięcia Naczelnego Trybunału Administracyjnego w Wiedniu uściślały sformułowania ustawy¹². Zgodnie z jego orzeczeniem placówki pu-

⁸ Placówki te miały charakter „publiczny” w tym sensie, że ich świadectwa akceptowano w toku dalszego kształcenia. Działały zresztą pod nadzorem państwowych władz oświatowych, od 1848 r. Ministerstwa Oświaty i Wychowania (dalej: MOiW) w Wiedniu.

⁹ *Reichs-Gesetz-Blatt für das Kaiserthum Österreich* (dalej: RGBI) nr 29 z 20 V 1869, poz. 62, s. 277–288. Polski przekład Ustawy po nowelizacji z 2 V 1883 r. w: Konstanty Pierożyński, *Ustawy i rozporządzenia w zakresie szkół ludowych*, Lwów 1904, s. 430–441. Ogólnie o reformie i sytuacji wcześniejszej: Janusz Spyrą, *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX w. i na początku XX w. w świetle ustawodawstwa i statystyk*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. Janusz Spyrą, Cieszyn 2001, s. 167–216.

¹⁰ Osobno podkreślały to decyzje MOiW dla Najwyższej Rady Kościelnej Wyznania Augsburskiego i Helweckiego z 6 IX 1870 r. oraz z 17 V 1871 (Josef Kasprzykiewicz, *Landesgesetze für Schlesien*, Bd. 2: *Schulgesetze. Kultusgesetze*, Teschen 1910, s. 115–117).

¹¹ Właściwie mamy do czynienia (w dzisiejszej terminologii) ze szkołami niepublicznymi, ale z możliwością uzyskania praw publicznych. Wielu autorów zresztą źle interpretuje wspomnianą ustawę, pisząc jakoby zmiana polegała na upaństwowieniu oświaty (zob. Karol Mozor, *Szkolnictwo katolickie w Cieszyńskim Wikariacie Generalnym 1770–1925*, Kraków 2002, s. 199). Państwo wyznaczało warunki działania szkół, ale ani nimi nie administrowało, ani nie łożyło na ich utrzymanie. Jest to zatem oświata publiczna w sensie uznawanych powszechnie świadectw, dlatego przy przekształcaniu szkół prywatnych w szkoły utrzymywane przez gminy lub władze krajowe można mówić o ich „upublicznieniu”, a nie „upaństwowieniu” (w ówczesnej terminologii „przejęciu na etat gminy” lub „kraju”).

¹² Orzecznictwo Trybunału w odniesieniu do szkół prywatnych omawia Leo Schedlbauer, *Handbuch der Reichsgesetze und der Ministerial-Verordnungen über das Volksschulwesen mit Benutzung amtlicher Quellen*, Bd. 2, Wien 1911, s. 564–571.

bliczne to te, które są dostępne dla wszystkich dzieci podlegających obowiązkowi szkolnemu, otrzymujące wsparcie publiczne, o ile realizacja zobowiązań państwa następuje na skutek powinności wynikających z Ustawy szkolnej (a nie np. z dobrowolnej uchwały władz gminy)¹³. Skomplikowana wykładnia była ważna dla szkół prywatnych Śląska Cieszyńskiego, na którego obszarze niektóre gminy, zamieszkane głównie przez protestantów, nie mogły podjąć uchwały powołującej u siebie placówkę publiczną utrzymywaną z własnych środków, ale dostępną tylko dla ewangelików. Ważne było też orzeczenie Naczelnego Trybunału Administracyjnego z 7 III 1895 r. mówiące o tym, że organy utrzymujące szkołę prywatną nie są zwolnione od ponoszenia obciążeń na rzecz działających w ich gminie placówek publicznych¹⁴. Rozstrzygnięcie trybunału precyzowało również kwestię analogicznie prowadzonych dyscyplin (szkoły prywatne musiały uczyć takich przedmiotów jak szkoły publiczne, włącznie z pracami ręcznymi oraz religią¹⁵), różne aspekty funkcjonowania placówek prywatnych¹⁶ i nadzoru państwowych instancji oświatowych.

Lokalne rady szkolne nie posiadały uprawnień do zakładania tego typu szkół, nie miały też wpływu na ich relacje ekonomiczne, w tym wysokość chesnego, liczbę uczniów¹⁷, klas oraz treść umów o pracę zawieranych z nauczycielami. Sprawowały za to patronat nad realizowaniem celu nauczania, warunkami, tj. urządzeniem i wyposażeniem, a także innymi przymusowymi warunkami wyznaczonymi przez Ustawę¹⁸.

Opublikowane przez Janusza Spyry zestawienia pokazują, że po 1870 r. zdecydowana większość działających w regionie placówek elementarnych (których było wówczas 179) uzyskała status szkół publicznych, prywatnych zaś było niespełna 30% (51 jednostek). W kolejnych latach ich liczba została zredukowana (do 19 w 1904 r.), a po kolejnej dekadzie podwoiła się¹⁹. Już te dane świadczą, że wewnątrz tej kategorii szkół zachodziły ciągle zmiany, a same placówki, choć wszystkie ze statusem „prywatne”, były niejednorodne ze względu na organ założycielski (co całkowicie umyka przy ogólnych zestawieniach). Spróbujemy je teraz uszeregować.

¹³ Dlatego szkoła dla dzieci wojskowych, którzy służyli w wiedeńskim Arsenale, założona przez Ministerstwo Wojny, została uznana za prywatną, gdyż po pierwsze dostępność do niej była ograniczona, a po drugie właścicielem jej był monarcha, nie państwo.

¹⁴ I odwrotnie, gminy mogły łożyć na placówkę prywatną, co nie zwalniało ich z obowiązku utrzymywania szkoły publicznej. Szerzej Schedlbauer, *Handbuch*, s. 564–566.

¹⁵ Z kolei szkoły publiczne nie były zobowiązane do przyjmowania uczniów, by nauczać tylko pewnych przedmiotów, niewykładanych w szkołach prywatnych, *ibidem*, s. 568–569.

¹⁶ Szkoły prywatne nie miały obowiązku przyjmowania wszystkich zgłaszających się, decydował o tym organ założycielski.

¹⁷ Według decyzji MOiW z 12 X 1872 r. władze szkolne miały obowiązek interweniować, jeśli w szkole prywatnej było więcej dzieci w klasie niż w placówce publicznej.

¹⁸ Niespełnienie ustawowych wymagań groziło odebraniem praw publiczności, a w skrajnych przypadkach zamknięciem szkoły.

¹⁹ Spyra, *Główne kierunki*, s. 197.

Na Śląsku Austriackim w odróżnieniu od innych regionów monarchii²⁰ nie powstała żadna odrębna ustawa dotycząca szkół prywatnych, a ich funkcjonowanie regulowały ogólne przepisy²¹, których wprowadzenie napotykało początkowo opór, głównie z powodu wciąż silnych animozji wyznaniowych (ostrożne stanowisko cieszyńskich protestantów). Już w styczniu 1872 r. nowo powołana KRSz donosiła prezydentowi Śląska, że duchowieństwo katolickie odniosło się do nowej ustawy przychylnie, natomiast większość zborów ewangelickich życzyła sobie utrzymania wyznaniowego charakteru swoich szkół²². Trudno się jednak dziwić, że protestanci zachowywali ostrożność, nadal obawiając się ingerencji duchownych katolickich²³, ale też różnych dodatkowych „niuansów” ze strony władz państwowych²⁴. W praktyce zaprowadzanie interkonfesyjności trwało długo i powodowało swoiste paradoksy, bo chociaż wiele dawnych ewangelickich szkół przekształcano w publiczne, to i tak zachowały swój wyznaniowy charakter²⁵. W niektórych miejscowościach zdarzało się (np. w Końskiej), że prywatna placówka ewangelicka była przepelniona, a publiczna (dawna katolicka) świeciła pustkami, i dopiero z czasem utworzono jedną dwuklasową szkołę publiczną²⁶. Pewne grupy społeczności ewangelickiej wołały jednak, by ich dzieci uczyły się w szkołach, gdzie możliwy był protektorat protestancki, dlatego często decydowały się na prowadzenie szkół jako zakładów prywatnych, ponosząc koszty ich utrzymania. Bywały też sytuacje odwrotne, w których do przekształcenia prywatnych szkół ewangelickich w publiczne dążyli zatrudnieni w nich nauczyciele (z różnych powodów, np. poprawy sytuacji zawodowej czy niezależnienia się od Kościoła)²⁷.

²⁰ Osobne ustawy dotyczące szkół prywatnych monarchii powstały w Czechach, Galicji oraz w Dolnej Austrii. Por. Schedlbauer, *Handbuch*, s. 384–391.

²¹ Na początku XX w. zaczął o problemie (bez efektów) dyskutować Sejm Śląski w Opawie. Zob. „Školský Věstník”, 9, 1911/12, s. 133–134.

²² *Bericht des k.k. schles. Landes-Schulrathes vom 17. Jänner 1872 über den Zustand der schles. Volksschulen, der Lehrerbildungs-Anstalten, der Bürger- Fach- und Mittelschulen im Schuljahre 1870/1*, Troppau 1872, s. 7.

²³ Senior Theodor Haase w sprawozdaniu za rok 1880 pisze o skargach ewangelików z Mazańcowic, ponieważ wymaga się od nich opłat na budowę placówki, której budynek należy nie do gminy szkolnej, lecz do katolickiej gminy kościelnej (BiAT, APEA, sygn. 376).

²⁴ Zwłaszcza po nowelizacji ustawy z 1883 r., kiedy powstał zapis, że stanowisko kierownika szkoły może pełnić osoba posiadająca uprawnienia do nauki religii wyznania większości uczniów, co właściwie eliminowało objęcie tej funkcji przez przedstawiciela mniejszości.

²⁵ Zob. wzmiankowane sprawozdanie Th. Haasego o sytuacji w Cierlicku (BiAT, APEA, sygn. 376).

²⁶ Kazimierz Jaworski, *220 lat szkolnictwa w Końskiej / 220 let školství v Konšké*, Trzyniec-Końska-Osówki 2011, s. 37.

²⁷ Na przykład w Wiśle doszło do tego już w 1870 r. Zob. Maria Szlaur-Bujok, *Szkolnictwo wiślańskie w drugiej połowie XIX wieku*, [w:] *Książka i szkoła w Wiśle w XIX wieku. 150 lat biblioteki Jana Śniegonia*, red. Renata Czyż, Danuta Szczępka, Wisła 2009, s. 26.

Rozwój placówek

Bez względu na perypetie i przekształcenia początkowo to właśnie placówki ewangelickie tworzyły większość prywatnych szkół na Śląsku Cieszyńskim, bo w 1874 r. stanowiły 90% tychże (35 z 39 jednostek). Z czasem ich liczba sukcesywnie malała, by w 1882 r. stanowić niespełna 63% (22 z 35). Po nowelizacji Ustawy szkolnej w 1883 r. ogólna liczba placówek prywatnych, także protestanckich, nominalnie wzrosła, gdyż kilka szkół ludowych pospolitych i wydziałowych zostało uznanych za odrębne jednostki. Jednak dwie dekady później, w 1897 r., działało już tylko 18 szkół protestanckich²⁸. Proces powolnego zmniejszania się liczby tych placówek spowodowany był wysokimi kosztami ich utrzymania, a praktycznie koniec ich funkcjonowania przyniosła Ustawa o stosunkach prawnych nauczycieli w publicznych szkołach ludowych na Śląsku z 6 XI 1901 r., w której zapisano, że wynagrodzenie personelu będzie wypłacane ze środków krajowych, tj. budżetu Śląska Austriackiego (nie jak do tej pory z funduszy gminnych). To spowodowało, że w ciągu trzech lat decyzje o upublicznieniu swoich szkół podjęło kilkanaście ewangelickich gmin szkolnych, tak że w 1904 r. działały już tylko cztery: w Bystrzycy-Pasiekach, Brennej i Komorowicach oraz przy kościele Jezusowym w Cieszynie, która w ciągu roku także została przekształcona w utrakwistyczną (polsko-niemiecką) szkołę publiczną²⁹.

Oprócz już wymienionych do szkół o podobnym statusie KRSz zaliczała także czteroklasową szkołę ćwiczeń działającą przy prywatnym ewangelickim seminarium nauczycielskim w Bielsku. Należy dopowiedzieć, że szkoły ćwiczeń, w których dzieci realizowały obowiązkowy program jednostek elementarnych (placówki były powoływane przy wszystkich seminariach nauczycielskich na podstawie rozporządzenia z 26 V 1874 r., które dotyczyło statutu organizacyjnego seminariów nauczycielskich³⁰), miały umożliwić adeptom zawodu nabycie praktycznych umiejętności prowadzenia lekcji³¹.

Kolejną grupę prywatnych placówek wyznaniowych stanowiły szkoły żydowskie³². Po wejściu w życie Ustawy z 1869 r. żydowskie związki wyznaniowe

²⁸ *Bericht* 1881/82, s. 33; 1888/89, s. 43. O szkolnictwie ewangelickim zob. Gottlieb Biermann, *Geschichte des Protestantismus in Oestereichische – Schlesien*, Prag 1897, s. 176–180; Jan Król, *Szkolnictwo ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, red. Tadeusz Wojak, Warszawa 1974, s. 141–165.

²⁹ *Bericht* 1904/05, s. 13.

³⁰ *Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht* (dalej: Vbl), nr 13 z 24 VI 1874, poz. 31, s. 119–186.

³¹ Inne szkoły ćwiczeń działały przy seminariach państwowych, a w przypadku innych prywatnych seminariów (boromeuszek w Cieszynie, sióstr Notre Dame w Bielsku) funkcje szkół ćwiczeń pełniły prowadzone przez zgromadzenia szkoły ludowe dla dziewcząt.

³² Omówił je Janusz Spyrka, *Szkolnictwo żydowskie na Śląsku Cieszyńskim i jego rola w procesie asymilacji miejscowej społeczności żydowskiej (przed 1918)*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła*, s. 296–309. Jego ustalenia wykorzystał Karol Mozor, przepisując dane z dwóch artykułów poprzednika. Zob. Mozor, *Szkolnictwo katolickie*, s. 168–179.

prowadziły szkoły³³ dwóch rodzajów: elementarne, które spełniały wymagania władz oświatowych, zatem obok religii mojżeszowej uczyły też obligatoryjnych przedmiotów, oraz religijne, które kształciły tylko w zakresie religii i podstaw języka hebrajskiego. W 1872 r. działały dwie żydowskie placówki elementarne (w Bielsku i Frydku) oraz trzy religijne (w Skoczowie, Frysztacie i w Cieszynie). W roku szkolnym 1878/79 także ludowe funkcjonowały w Bielsku, Frydku, Cieszynie i Jabłonkowie (potem ubyła w Cieszynie, powołano za to we Frysztacie³⁴). Z czasem zostały jedynie w największym skupisku Żydów na Śląsku Cieszyńskim, czyli w Bielsku oraz we Frydku³⁵. Bogatą bielską gminę wyznaniową stać było na zatrudnianie wykwalifikowanych dydaktyków, toteż do wspomnianej placówki uczęszczało coraz więcej dzieci (około 350 na przełomie XIX i XX w.). Ponieważ szkoła osiągała bardzo dobre wyniki w nauce, z końcem roku szkolnego 1901/02 władze krajowe w Opawie przejęły ją na swój etat³⁶. Zatem przed I wojną światową formalnie działała w regionie tylko jedna prywatna szkoła żydowska we Frydku, ale w istocie pozostała nią także „podwójna” placówka bielska, do której nadal w zdecydowanej większości uczęszczały dzieci wyznania mojżeszowego.

Najciekawszą sytuację, jeśli chodzi o oświatę prywatną, można jednak zaobserwować w żeńskich szkołach klasztornych prowadzonych przez katolickie zgromadzenia zakonne. Podkreślimy zwłaszcza fakt, że chociaż były placówkami wyznaniowymi, to przyjmowały uczennice wszystkich konfesji (uczyły się tu także dziewczęta wyznania mojżeszowego). Owe jednostki często uzyskiwały prawa publiczności. Pionierkami w zakładaniu tego typu placówek oświatowych były Ubogie Siostry Szkolne Notre Dame, które na Śląsk Cieszyński przybyły z Wrocławia. Już w 1859 r. urządziły szkołę dla dziewcząt w Bielsku, która po 1869 r. uzyskała prawo publiczności, w niespełna trzy dekady później uruchomiły także placówkę wydziałową, a w roku szkolnym 1908/09 nawet seminarium żeńskie³⁷. Kolejne swoje placówki w regionie, zarówno ludowe pospolite, jak i wydziałowe, założyły w Strumieniu i Boguminie-Dworcu³⁸. Placówki o tym samym charakterze zakładały również osiadłe w 1876 r. w Cieszynie siostry boromeuszki, które w kolejności założyły tutaj szkołę ludową, potem wydziałową, z czasem tworząc kompleks szkół dla dziewcząt, w którego skład wchodziło również seminarium

³³ O wcześniejszych szkołach żydowskich zob. Maria Tołbasta, *Żydowskie szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim (do roku 1939)*, [w:] *Studia z teorii i historii wychowania oraz nauk pokrewnych*, red. Urszula Szustcik, Katowice-Cieszyn-Ustroń 2010, s. 227–228.

³⁴ *Bericht* 1878/79, s. 23; *Bericht* 1884/85, s. 7; *Bericht* 1887/88, s. 11.

³⁵ Szkołę we Frydku prowadził miejscowy związek wyznaniowy, a później gmina wyznaniowa we Frydku-Mistku.

³⁶ *Bericht* 1902/03, s. 8. Działała odtąd jako dwie placówki: szkoła ludowa dla chłopców i takaż dla dziewcząt, pozostając jednak pod wspólnym kierownictwem. Przed 1914 r. chodziło do nich około 400 wychowanków.

³⁷ M o z o r, *Szkolnictwo katolickie*, s. 229–247.

³⁸ *Bericht* 1903/04, s. 13; także: Jiří D e m e l, *Stopadesat let Nového Bohumína*, Bohumín 1997, s. 70.

żeńskie założone już w 1889 r.³⁹ Cieszyńskie boromeuszki prowadziły także szkoły poza miastem (Orłowa, Frysztat, Orłowa-Dąbrowa), z których później przetrwała tylko ta pierwsza⁴⁰. Pod koniec XIX w. także do Karwiny sprowadziły się siostry Notre Dame, które przybyły z miejscowości Bila Voda na Śląsku Opawskim. Zająły się tu prowadzeniem placówki przy kopalni „Henryk”, którą wcześniej ufundował hrabia Heinrich Larisch, a z czasem urządziły własną szkołę dla dziewcząt⁴¹.

Zgromadzenia zakonne hołdowały tendencji, by poszczególne placówki łączyć w zespoły szkolne skupione w kilku dużych miejscowościach (Bielsko, Cieszyn, Strumień, Bogumin-Dworzec, Karwina, Orłowa). Ostatnie trzy miasta, jako szybko urbanizujące się ośrodki przemysłowe w Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim, borykały się m.in. z problemami w budowaniu infrastruktury szkolnej, dlatego też siostry, chociaż prowadziły właściwie szkoły dla dziewcząt, w zagłębiu zajmowały się również nauczaniem chłopców.

Grupę zupełnie odmienną od opisywanych dotychczas stanowiły szkoły zakładowe, które zaczęto tworzyć po 1869 r. przede wszystkim w uprzemysłowionym regionie karwińsko-ostrawskim. Regulował to zapis ustawy, który na duże zakłady pracy nakładał obowiązek otwierania placówek dla potomków pracowników. Pierwsze tego typu szkoły w regionie, przeznaczone dla dzieci górników, powstały w 1870 r. przy kopalni hrabiego Hugona Salma w Polskiej Ostrawie oraz Rotszyldów w Dąbrowie, a dwa lata później w Michałkowicach przy kopalni, której właścicielem była Kolej Północna im. Cesarza Ferdynanda⁴². Krótko działała też urządzona dekadę później podobna jednostka w Boguminie-Dworcu (powstała przy współdziałaniu Kolei Północnej). W roku szkolnym 1884/85 założono fabryczną szkołę Larischów w Karwinie-Sowińcu. Placówki w Boguminie-Dworcu (w 1883 r.) oraz w Michałkowicach (1888) przekształcono w szkoły publiczne, ale w 1889 r. kolejna powstała w Hermanicach koło Ustronia. Utrzymywała ją Komora Cieszyńska, która była właścicielką pobliskiej huty w Ustroniu⁴³. W roku szkolnym 1891/92 dołączyła do poprzednich nowa, druga już szkoła zakładowa w Karwinie (także przy kopalni „Henryk”), utrzymywana przez hr. Larischa⁴⁴. W 1897 r. do pięciu szkół zakładowych uczęszczało w sumie 1251 uczniów. W niedługim czasie

³⁹ Mozoř, *Szkolnictwo katolickie*, s. 213–222. Pominięto tu placówki zakładane poza Cieszynem.

⁴⁰ Bericht 1877/78, s. 6; 1889/90, s. 10. O szkolnictwie boromeuszek także: Fabiana Izydorczyk, Janusz Spyra, *Dzieje Miłosierdzia. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Cieszynie (1876–2001)*, Kraków 2002, s. 59–66.

⁴¹ Mozoř, *Szkolnictwo katolickie*, s. 252.

⁴² Milan Myška, *Založení tovární obecné školy severní dráhy Ferdinandovy v Michálkovicích v roce 1872*, „Těšínsko”, 35, 1992, 1, s. 11–13.

⁴³ Bericht 1878/79, s. 23; 1881/82, s. 33; 1883/84, s. 4–5; 1884/85, s. 7; 1888/89, s. 11, 43; 1889/90, s. 10. O szkole w Boguminie-Dworcu szerzej Demel, *Stopadesat let*, 1997, s. 67–69.

⁴⁴ Bericht 1891/92, s. 42. Przy kopalni jakiś czas istniały dwie szkoły zakładowe, jedna prowadzona przez siostry Notre Dame, druga pięcioklasowa dla dziewcząt i chłopców. Bericht 1894/95, s. 42.

ich liczbę zredukowano⁴⁵ do dwóch: w Karwinie, którą dotował H. Larisch, oraz w Orłowej-Dąbrowej, którą utrzymywało gwarectwo Orłowa Dąbrowa.

Przez długi czas szkoły wyznaniowe oraz zakładowe pozostawały więc jedyne, jakie wśród placówek prywatnych działały na Śląsku Cieszyńskim. Z jednej strony odpowiadały na wciąż silne resentymenty wyznaniowe, z drugiej reagowały na problemy społeczne, których długo nie udawało się rozwiązać (zapewnienie dostępu do oświaty dzieciom robotników przemysłowych oraz edukacji dla dziewcząt). Oba typy szkół utrzymywały organy założycielskie, czyli znaczące instytucje, które mogły je dotować, przez co pobierane czesne nie stanowiło wyłącznej podstawy egzystencji placówek. Według konskrypcji szkolnej z 1890 r. większość szkół (60%) pobierała najniższe czesne, wynoszące do 10 guldenów (dalej: fl.) rocznie, od 10 do 30 fl. wynosiły opłaty w 14% placówek, a należności powyżej 30 fl. żądano w około 25% szkół, głównie w Bielsku i Frydku⁴⁶. Szkoły prywatne (w przeciwieństwie do innych regionów, gdzie przeznaczone były głównie dla dzieci pochodzących z wyższych warstw społecznych) na Śląsku Cieszyńskim kierowały swą ofertą do ogółu ludności. Dodajmy, że niektóre placówki ewangelickie i klasztorne zostały przez władze oświatowe w Opawie uznane za takie, w których dzieci realizują swój ustawowy obowiązek uczęszczania do szkoły (*Pflichtschule*), zatem były bezpłatne, choć pozostawały prywatnymi.

Sytuacja zmieniła się w ostatnich dwóch dekadach XIX w., kiedy w monarchii austriackiej doszło do poważnego zaostrzenia problemów narodowościowych. Kształtowanie świadomości młodego pokolenia stało się dla rywalizujących obozów narodowych celem właściwie najważniejszym, toteż przystąpiono do starć o „własne” szkoły.

W maju 1880 r. powstał w Wiedniu Deutscher Schulverein (dalej: DSV), czyli Niemiecki Związek Szkolny. Jego aspiracją było wspieranie germańskiej oświaty elementarnej w narodowo mieszanym okręgu. W 1887 r. liczył już tysiąc oddziałów i 120 tys. członków⁴⁷. Przed Wielką Wojną DSV prowadził 53 szkoły i ponad 100 przedszkoli, przyczyniając się do powstania wielu innych⁴⁸. Do finansowego umocnienia DSV przyczynił się m.in. styryjski pisarz Peter Rosegger (1843–1918), który w 1909 r. wypromował hasło zbierania datków na cele niemieckiego szkol-

⁴⁵ W 1903 r. szkoła na Sowińcu została przekształcona w publiczną, a w Polskiej Ostrawie-Salmowcu w ogóle zlikwidowana, podobnie jak na początku roku szkolnego 1904/05 w Hermanicach. Zob. *Bericht* 1903/04, s. 13–14; 1904/05, s. 13, oraz StH, 7, s. 258.

⁴⁶ *Österreichische Statistik* (dalej: ÖSt), Bd. 35/1, Wien 1892, s. 181; także ÖSt, Bd. 52/2, Wien 1903, s. 265. W zestawieniach dotyczących czesnego nie ujęto tzw. *Pflichtschule*.

⁴⁷ Ivan Otcovský, *Soupis učitelských a školských spolků v Čechách do roku 1900*, Praha 1977, s. 13–20. Odłamem DSV był Schulverein für Deutsche, związek skrajnie nacjonalistyczny, wszechniemiecki i antysemicki, zainicjowany przez Georga von Schönerera, który w regionie miał oddziały w Bielsku i Komorowicach koło Bielska.

⁴⁸ *Schulverein i Bund der Karpaten-Deutschen*, „Dziennik Cieszyński”, nr 126 z 4 VI 1914, s. 1–2. Por. „Školský Věstník”, IX, 1911/12, s. 167; także Hana Šustková, *Rohrmann Moritz*, [w:] *Biografický slovník Slezska a severní Moravy*, red. Milan Myška, Ostrava 2006 (Nová řada, sešit 8., 23.), s. 89.

nictwa⁴⁹. Jego śladem poszedł Moritz Rohrmann, właściciel dóbr w Dolnych Błędowicach na Śląsku Cieszyńskim, który darował DSV na cele oświatowe 400 tys. koron. W regionie oddziały DSV zaczęły powstawać już w 1881 r.⁵⁰, chociaż początkowo aktywniej „zaistniały” na Opawszczyźnie. Pierwszą szkołę na Śląsku Cieszyńskim DSV założył w 1896 r. w Michałkowicach, następnie w 1898 w Polskiej Ostrawie oraz Kończycach Małych⁵¹. Prasa polska donosiła, że szkoły te właściwie organizowała dyrekcja huty w Witkowicach i kopalni Kolei Północnych, a zapisywano do nich dzieci będące głównie potomkami górników przybyłych z Galicji. W krótkim czasie wszystkie te szkoły zostały przejęte na etat publiczny. Jednak w 1903 r. stowarzyszenie Deutsche Schule, związane z DSV, założyło placówkę ludową w Polskiej Ostrawie w dzielnicy Hranecznik⁵², kolejną w 1906 w Orłowej, a w następnym roku w Dziedzicach⁵³. Powstanie szkoły w dużym stopniu było też zasługą bielskiego pastora dr. Arthura Schmidta. Dziedzice i sąsiednie Czechowice przeżywały wówczas okres przemysłowego rozwoju, osiedlali się tu niemieccy urzędnicy zatrudnieni w tutejszym węźle kolejowym, a mieszkańcy silnie odczuwali wpływy pobliskiego (niemieckiego) Bielska. W 1909 r. DSV założyło kolejną placówkę w pobliskich Mazańcowicach, której nadano imię P. Roseggera. Przy okazji jej powstania doszło do niecodziennej sytuacji, władze bowiem musiały rozwiązać jedną ze szkół publicznych (wszystkie dzieci ewangelickie przepisały się do tej nowo otwartej⁵⁴). Kolejną Roseggerschule założono w Jaworzu Średnim w 1912 r.

Działacze DSV (oraz grupy sympatyzujące z kulturą niemiecką) główny nacisk położyli na działalność w najbardziej uprzemysłowionych regionach Śląska Cieszyńskiego, zwłaszcza w Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim. W latach 1908–1910 powstały niemieckie związkowe szkoły w Racimowie, dwie w Pietwałdzie (przy kopalniach „Albrecht” i „Eugen”), Skrzeczoni, Niemieckiej Lutyni oraz kolejna w Polskiej Ostrawie na Slidnowie. Szkołę pod patronatem DSV w 1912 r. założono

⁴⁹ Początkowo wzywano do zebrania dwóch milionów koron, ale cztery lata później akcja przyniosła kwotę trzech milionów. Zob. „Dziennik Cieszyński”, nr 105 z 9 V 1909, s. 2–3.

⁵⁰ Najpierw powstały oddziały w Skoczowie, Cieszynie, Frydku i Bielsku oraz Białej, by z czasem utworzyć ponad 30 oddziałów. Zob. StH, 4, 1902, s. 288–289. O szkołach utrzymywanych przez DSV m.in. „Schlesisches Schulblatt” (dalej: Schl. Sl), 1892, s. 193.

⁵¹ Wcześniej subwencjonował przedszkole w Boguminie, szkoły m.in. w Aleksandrowicach, Boguminie, Międzyrzeczu oraz naukę niemieckiego w Drogomyślu (*Uebersicht uber die Thätigkeit des Deutschen Schulvereines im Vereinsjahre 1897*, [Wien b.r.w.], s. 2; *Bericht 1896/97*, s. 43; 1899/1900, s. 56–63). Niemieckie szkoły wymienia Dan G a w r e c k i, *Německé školy na Těšínsku*, [w:] *Książka – biblioteka – szkoła*, s. 269–270.

⁵² *Bericht 1901/02*, s. 13; 1903/04, s. 84; O urządzeniu szkoły w Polskiej Ostrawie pisze „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 16 z 16 IV 1898, s. 171.

⁵³ *Bericht 1904/05*, s. 84. Por. Grzegorz M. Ch r o m i k, *Czechowice-Dziedzice i okolice. Monografia historyczna (do roku 1918)*, Czechowice-Dziedzice 2001, s. 214–216.

⁵⁴ Na likwidację szkoły ostatecznie zgodziło się MOiW decyzją z 16 XII 1910 (StH, 9, s. 472). O powstawaniu szkół w okolicach Bielska pisał Walter K u h n, *Geschichte der deutschen Sprachinseln Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, s. 305–306. Zob. także „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 76 z 22 IX 1909, s. 383.

również w Końskiej (gdzie było ponad 84% Polaków i niespełna 14% deklarowanych Niemców)⁵⁵, a w 1913 w małym Szonychlu⁵⁶. W roku szkolnym 1913/14 DSV prowadził bezpośrednio dziewięć placówek, a kolejne cztery współpracując z nim Deutsche Schule. Już podczas działań wojennych, w 1916 r., powstała placówka w Mostach, a w 1917 szkoła wydziałowa w Polskiej Ostrawie⁵⁷. W sumie organizacjom niemieckim udało się uruchomić aż 19 szkół prywatnych (kilka przejęły gminy)⁵⁸.

Niemal równocześnie swoje szkoły narodowe (stowarzyszeniowe) zaczęli w regionie tworzyć Czeši. Ich centralną organizacją kierującą zakładaniem i utrzymaniem szkół oraz innych placówek oświatowych była założona w Pradze, pięć miesięcy po powstaniu DSV, Ústřední matice školská (dalej: ÚMŠ), czyli Centralna Macierz Szkolna. W 1884 r. ÚMŠ liczyła około 20 tys. członków i zarządzała 22 szkołami (13 na Morawach i jedną na Śląsku Austriackim⁵⁹), a sześć lat później utrzymywała już 44 szkoły elementarne i tyleż przedszkoli⁶⁰. W 1897 r. ÚMŠ zainicjowała także akcję zakładania szkół na Śląsku Cieszyńskim (w Kończycach Małych⁶¹). Jednak działania „proszkolne” ruszyły pełną parą w 1898 r., po powołaniu do życia Matice Osvěty Lidové (dalej: MOL), czyli Macierzy Oświaty Ludowej, która zresztą ściśle współpracowała z ÚMŠ. W 1899 r. obie organizacje uruchomiły placówkę we Frydku, gdzie nie było ani jednej czeskiej szkoły publicznej, chociaż połowa mieszkańców deklarowała używanie tego języka na co dzień⁶², w tym samym roku powstała także szkoła ludowa w Łazach. Obie placówki dwa lata później zostały przejęte na etat publiczny, co pozwalało na kolejne inwestycje. Należy podkreślić, że MOL najczęściej zajmowała się stroną organizacyjną (zdobywała też środki na wybudowanie obiektu), a szkołę utrzymywała później ÚMŠ. Na początku XX w. uruchomiono następne placówki: dwie w Rychwałdzie, Domasłowicach-Wołowcu oraz w Gruszowie⁶³. Po przeniesieniu siedziby MOL z Cieszyna do Polskiej Ostrawy (1908) organizacja w ciągu następnych lat założyła

⁵⁵ Więcej o tejsze szkole zob. Jaworski, *220 lat szkolnictwa*, s. 127.

⁵⁶ Demel, *Stopadesat let*, s. 71.

⁵⁷ O szkole w Mostach, w których Niemcy stanowili tylko 1% mieszkańców, pisze np. „Miesięcznik Pedagogiczny”, 1916, 1/7, s. 48; 8/12, s. 65. O szkole wydziałowej: *ibidem*, 1917, 4/12, s. 56–57.

⁵⁸ Z DSV współpracował też Nordmark, który na Śląsku Cieszyńskim ograniczał się do rozwijania sieci burs, zakładów wychowawczych itp. Szerzej Dan Gawrecki, *Spolek Nordmark a německá politika*, „Slezský sborník”, 70, 1972, s. 1–10.

⁵⁹ Było to gimnazjum w Opawie założone w 1883 r. Na Opawszczyźnie, gdzie mieszkało sporo Czechów, podobną działalność prowadziła Matice Opavská w Opawie.

⁶⁰ Otčovský, *Soupis učitelských*, s. 17–19. Wszystkie placówki prowadzone przez ÚMŠ wymienia *Pamětní list vydaný na oslavu půlstoleté činnosti Ústřední matici školské v Praze*, Praha 1931.

⁶¹ *Bericht* 1899/1900, s. 56–63; 1901/02, s. 13. Szkołę przejęto później na etat publiczny.

⁶² Antonín Hrozek, *Dvacet let české soukromé školy ÚMŠ ve Frýdku*, *Památník Občanské záložny ve Frýdku*, b.m.w. 1931; Dominik Drobiš, *Frýdecké školství a národnostní otázka. Organizační přehled*, „Těšínsko”, 11, 1968, 2–3, s. 25–31.

⁶³ *Bericht* 1901/02, s. 13–14; 1901/02, s. 13–14. [powtórzenie]

jeszcze kilka szkół ludowych (w Dolnych Toszonowicach, Wierzbicy, Karwinie, Boguminie-Dworcu⁶⁴ i kolejną w Rychwałdzie na Alpince), uruchomiła też w 1909 r. szkołę wydziałową w Łazach, która już po trzech latach została upubliczniona. W sumie działacze czescy doprowadzili do powstania 13 placówek, przy czym część z nich trafiła pod zarząd publiczny⁶⁵. Przed wybuchem wielkiej wojny działało na Śląsku osiem prywatnych czeskich szkół stowarzyszeniowych⁶⁶.

Jako ostatni zaczęli organizować własne szkoły narodowe Polacy, a dokładnie Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego, założona w 1885 r. Priorytetem dla tej organizacji było uruchomienie pierwszego polskiego gimnazjum (otwarto je w 1895 r.), toteż dopiero w 1900 „ustanowiła” własną szkołę ludową w Cieszynie⁶⁷. Cztery lata później powstały pierwsze placówki w Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim: ochronka w Michałkowicach i szkoła ludowa w Polskiej Ostrawie⁶⁸. Od tej pory Zagłębie stało się przysłowiowym „oczkiem w głowie”, również dlatego, że władzę w Macierzy przejęli tzw. frysztaccy radykałowie, a nowy statut pozwalał na szerszy zakres działań i zdecentralizowaną strukturę towarzystwa. W krótkim czasie w powiecie frysztackim uruchomiono szkoły ludowe w Dziećmorowicach i Niemieckiej Lutyni oraz w Boguminie-Dworcu (Szonychlu)⁶⁹. Także Polacy starali się o przejęcie powołanych placówek przez czynniki publiczne, tj. przez gminy szkolne, ponieważ odciążenie finansowe pozwalało na zakładanie nowych jednostek. W latach 1909–1910 powstały takie w Górnych Toszonowicach, Gruszowie, Kończycach Małych, Polskiej Ostrawie, Głodniowie i Pietwałdzie⁷⁰, potem kolejne.

Oprócz Macierzy polskie szkoły zakładało także założone w 1892 r. Towarzystwo Szkoły Ludowej w Krakowie (dalej: TSL), które skupiało się głównie na działalności wśród polskich imigrantów z Galicji mieszkających w okolicach Morawskiej Ostrawy, czyli formalnie na Morawach. Na Śląsku Cieszyńskim TSL założyło w 1909 r. szkoły w Herzmanicach i Radwanicach, a w 1910 w Jaworzu Średnim⁷¹. Obie organizacje współpracowały z sobą⁷², zabiegały też o zakładanie

⁶⁴ Demel, *Stopadesat let*, s. 74.

⁶⁵ Do końca I wojny światowej gminy przejęły siedem szkół; „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 2 z 7 I 1914, s. 3.

⁶⁶ *Slavnostní list Slezské Matice osvěty lidové pro knižectví Těšínské 1898–1918*, Sestavil a upravil František Onděrka, Nákl. Vlastní, 1918, s. 25–26.

⁶⁷ *Sprawozdanie Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego za czas od 16 września 1901 do 15 września 1902*, [Cieszyn 1902], s. 2; Mariusz Makowski, *100 lat polskiego szkolnictwa powszechnego w Cieszynie*, Cieszyn [2000].

⁶⁸ *Bericht* 1904/05, s. 13.

⁶⁹ Antoni Zając, *Macierz Szkolna dla księstwa cieszyńskiego w okresie szczytowego rozwoju (1905–1914)*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, 8, 1967, s. 328–345; Demel, *Stopadesat let*, s. 85.

⁷⁰ Zając, *Macierz Szkolna*, s. 362.

⁷¹ Baron, *Nad Olzq*, s. 89–102.

⁷² *Idem*, *Współpraca Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego z galicyjskim Towarzystwem Szkoły Ludowej*, „Pamiętnik Cieszyński”, 19, 2004, s. 47–70.

szkół wyżej zorganizowanych, ponieważ w regionie działała tylko jedna publiczna szkoła wydziałowa z polskim językiem nauczania. Pierwszą taką placówkę prywatną założyła Macierz w 1909 r. w Cieszynie, następną powołało TSL w 1910 w Czechowicach, a 1914 r. przybyła w Niemieckiej Lutyni⁷³. Przed I wojną światową Polacy posiadali trzy prywatne szkoły wydziałowe i osiem ludowych, choć w sumie założyli ich 16 (z których pięć upubliczniono). Rywalizacja narodowa była ciągle silna, toteż nawet podczas wojny (w odpowiedzi na założenie niemieckiej „wydziałówki”) aktywnie prowadzono akcję zbierania środków na założenie w Polskiej Ostrawie szkoły wydziałowej im. Tadeusza Kościuszki⁷⁴.

Dodajmy, że oprócz szkół elementarnych wszystkie omawiane organizacje narodowe prowadziły także placówki oświatowe innych rodzajów: średnie, dokształcające, przedszkola, ochronki. Ich utrzymanie było kosztowne, toteż często apelowano do społeczności lokalnej o ofiarność i wsparcie finansowe⁷⁵. Jednocześnie ustawicznie prowadzono akcje propagandowe próbujące deprecjonować placówki oświatowe (i działaczy) innych narodowości. Założenie przez DSV wspomnianej szkoły w Michałkowicach wywołało nieprzychylnie komentarze w „Gwiazdce Cieszyńskiej”, łącznie z insynuacjami, że to Żydzi utworzyli placówkę, by germanizować polskie dzieci (powstanie szkoły miał inicjować profesor żydowskiego pochodzenia Alois Schwarz). Zupełnie odmiennie zostało przyjęte przez Polaków otwarcie czeskiej szkoły we Frydku. Wówczas determinację czeskich współbraci stawiano jako wzór do naśladowania w zwalczaniu niemieckiego wpływu na słowiańskie dusze. Takie stanowisko zmieniło się jednak, gdy Czesi zaczęli się starać o założenie szkoły w Łazach, miejscowości z przewagą ludności polskojęzycznej. Wówczas prasa polska pisała nieprzychylnie o oszustwie, które ma na celu ściągnięcie do placówki polskich dzieci⁷⁶. Podobne animozje będą obserwowane w prasie do końca istnienia monarchii austriackiej, jednak największe konflikty wzbudzało zawsze przejęcie szkół prywatnych na etat publiczny (czyli na utrzymanie konkretnych gmin)⁷⁷.

Liczby

Omówiony skrótowo rozwój szkół prywatnych na Śląsku Cieszyńskim ujmuje od strony ilościowej tab. 1. Skonstruowano ją na podstawie informacji pochodzą-

⁷³ XXIV Sprawozdanie Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego za rok 1909, Cieszyn 1910, s. 9; Irena Hajzlerová, *Dolní Lutyně 1305–2005*, Dolní Lutyně-Karviná 2005, s. 54–60.

⁷⁴ Baron, *Współpraca Macierzy*, s. 123. Zob. „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 91 z 13 XI 1917, s. 4; nr 64 z 9 VIII 1918, s. 3.

⁷⁵ Np. w odpowiedzi na apel P. Roseggera polska strona rozwinęła akcję pt. Dar 3 Maja. Należy dopowiedzieć, że często nawet po formalnym upublicznieniu Macierz albo ÚMŠ ponosiły jakiś czas (np. trzy lata) koszty funkcjonowania szkoły, bo tylko pod takim warunkiem gminy zgodziły się je przejąć.

⁷⁶ „Gwiazdka Cieszyńska”, nr 38 z 23 IX 1899, s. 1, oraz nr 40 z 7 X 1899, s. 405.

⁷⁷ Przykładem są zabiegi Macierzy o przekształcenie szkół w Polskiej Ostrawie, Pietwałdzie i Dziećmorowicach. Opanowane przez polityków czeskich wydziały gminne odmawiały przejęcia szkół, mimo że spełniały one wymogi ustawowe. Nie pomagały interwencje KRSz, a nawet prezydenta Śląska Austriackiego. Zob. Zajac, *Macierz Szkolna*, s. 341 i 359.

cych z wydawanych w Opawie sprawozdań KRSz z lat 1878/79–1904/05 oraz zestawień stanu szkół publikowanych od początku XX stulecia w roczniku statystycznym Śląska Austriackiego⁷⁸. W regionie nie istniała żadna „prywatna” szkoła ludowa, która byłaby własnością osoby fizycznej⁷⁹, a takie przecież często występowały w Galicji czy w Królestwie Polskim. Wynikało to z całkowicie odmiennej struktury społecznej mieszkańców regionu, których nie byłoby stać na posyłanie dzieci do szkół z wysokim czesnym. Początkowo zdecydowanie przeważały szkoły ewangelickie, stanowiące w roku szkolnym 1881/82 aż 61% prywatnych szkół regionu, a dekadę później nawet 66%⁸⁰. Powoli, choć w stałym tempie, powiększała się liczba szkół katolickich, czemu przysłużyło się uruchamianie przy klasztorach także placówek wydziałowych⁸¹. Szkół żydowskich było niewiele, ich liczba stopniowo malała, w końcu została tylko jedna. Przez cały czas funkcjonowały też jednostki zakładowe przeznaczone dla dzieci z rodzin robotniczych. W roku szkolnym 1901/02 na 32 prywatne szkoły działało 14 ewangelickich, osiem klasztornych, dwie żydowskie, pięć zakładowych oraz trzy prowadzone przez stowarzyszenia oświatowe, których z czasem było coraz więcej. Stan tych ostatnich podlegał ciągłym zmianom, gdyż jak już podkreślano, organizacje, dążąc do obniżenia kosztów prowadzenia placówek, zabiegały o ich upublicznienie, a wówczas nakłady ponosiła gmina lub kraj. Najwięcej szkół prywatnych, bo aż 54, funkcjonowało w regionie w końcu 1912 r. Ostatni zachowany kompletny spis istniejących 44 szkół prywatnych (w tym siedmiu wydziałowych) pochodzi z końca 1916 r., kiedy gminy ewangelickie prowadziły trzy placówki, zakony katolickie dziesięć, poza tym istniała jedna szkoła żydowska oraz dwie szkoły zakładowe. Najwięcej tego typu placówek, bo 27, prowadziły stowarzyszenia szkolne⁸².

Na tle wszystkich szkół elementarnych Śląska Cieszyńskiego placówki prywatne stanowiły od kilku do kilkunastu procent: w 1881 r. 15%, w 1905 nieznacznie powyżej 7%, a w 1914 niespełna 14%. Dodajmy, że szkoły prywatne były zróżnicowane pod względem wielkości – od wiejskich szkół jednoklasowych po duże

⁷⁸ Uzupełniają te dane schematyzmy nauczycielskie z 1880, 1888, 1897, 1906 i 1912 r., w których można znaleźć informacje na temat poszczególnych szkół, takie jak liczba klas, uczniów, język nauczania, a także nazwiska personelu i jego kompetencje (zob. Gustav Zeynek, *Schematismus der Schulbehörden, Lehrer-Bildungsanstalten und Volksschulen in Schlesien 1880*, Troppau 1880; *Lehrer-Bildungsanstalten und Volksschulen in Schlesien 1888*, Troppau 1888; *Schlesischer Schematismus*, Troppau 1897; Franz Stalzer, *Schlesischer Schul- und Lehrer- Schematismus*, Jägerndorf 1906; *idem*, *Schlesischer Schul- und Lehrer- Schematismus*, Jägerndorf 1912).

⁷⁹ Na Śląsku Cieszyńskim działały jedynie prywatne szkoły muzyczne, malarskie, językowe itp. Przykładowo w Cieszynie zob. Marzena Bogus, *Szkoły i szkolnictwo w Cieszynie w latach 1848–1918*, [w:] *Dzieje Cieszyna od pradziejów do czasów współczesnych*, red. Idzi Panic, Cieszyn 2010, t. 3, s. 161.

⁸⁰ Liczby w tab. 1 niekiedy mogą odbiegać od podanych w drukowanych sprawozdaniach KRSz, ponieważ początkowo ujmowały one razem szkoły ludowe i wydziałowe.

⁸¹ W Bielsku działały także ewangelickie szkoły wydziałowe dla chłopców i osobna dla dziewcząt. W 1902 r. zostały uznane za zakłady publiczne.

⁸² StH, 10, 1919, s. 186–191.

zespoły liczące nawet kilkuset uczniów i/lub uczennic. Przyjrzyjmy się tej zmiennej, tj. liczbie dzieci uczęszczających do poszczególnych placówek prywatnych. Na początku lat 70. XIX w. aż 27% wszystkich dzieci objętych obowiązkiem szkolnym edukowało się w takich szkołach, dekadę później chodziło tam 13,5%, w roku szkolnym 1904/05 prawie 7%, by przed wojną osiągnąć 11%. Aby jeszcze lepiej zobrazować problem, dodajmy, że w omawianym okresie była to grupa, która wahała się od niespełna pięciu do niemalże dziesięciu tys. uczniów⁸³. Liczbę uczniów poszczególnych typów szkół, w tym narodowych, można podać na podstawie danych publikowanych od początku XX stulecia w „Statistisches Handbuch” (tab. 2), mimo że są one niepełne⁸⁴.

Informacje pokazują także popularność placówek, z których przed wojną największą cieszyły się zakłady klasztorne, a liczebnością dorównywały im tylko szkoły niemieckie (w tym czasie Czechom i Polakom udało się przekazać wiele szkół na etat publiczny). Do końca XIX w., kiedy istniały liczne szkoły ewangelickie, proporcje między obu płciami w szkołach prywatnych były zbliżone⁸⁵, jednak już w 1890 r. widać rosnącą przewagę dziewcząt (58%). Ich liczba zwiększała się zwłaszcza w grupie uczniów wyznania katolickiego. W 1900 r. stanowiły już 65%, a w kolejnych latach ich liczba mogła zbliżyć się nawet do 80%⁸⁶.

Podobnie wyglądały „podziały” wyznaniowe. Początkowo w szkołach prywatnych zdecydowanie przeważały dzieci z rodzin ewangelickich (często ponad 80%), co oczywiście związane było z licznymi placówkami tego wyznania⁸⁷. Zmiana następuje na początku wieku XX – w 1900 r. po raz pierwszy w placówkach prywatnych dominowały liczebnie dzieci z rodzin katolickich⁸⁸. Taki stan rzeczy był wynikiem przekształcania prywatnych szkół ewangelickich w publiczne oraz powoływania kolejnych placówek przyklasztornych dla dziewcząt. W następnych

⁸³ Zob. wyżej, przyp. 46.

⁸⁴ Zamieszczone w tabeli cyfry różnią się od publikowanych przez zainteresowane instytucje, np. Macierz albo ÚMS, gdyż te uwzględniają dane dla początku lub końca roku szkolnego, podczas gdy StH od 1906 r. podawał informacje na koniec roku kalendarzowego. Publikowane w StH tabele oraz podsumowania stanu ilościowego szkół są niestety mylące, ponieważ obejmują jedynie te zakłady prywatne, które były nimi w momencie publikowania zestawienia. Szkoły, które zmieniły status, odnajdujemy w części dotyczącej placówek publicznych, albo w ogóle znikają one z zestawień StH. Z tego samego powodu zamieszczane tu podsumowania liczby uczniów są niepełne. Podobnie niekompletne są dlatego liczby podawane w bardzo często cytowanej pracy F. Popiłka.

⁸⁵ W roku szkolnym 1870/71 do szkół prywatnych chodziło 7013 uczniów, z czego 3425 chłopców (dalej: ch) i 3588 dziewcząt (dalej: dz). Zob. Schimmer, *Statistik*, s. 72–73, 94–95. W roku szkolnym 1875/76 proporcje były utrzymane (2668 chłopców i 2891 dziewcząt).

⁸⁶ *Bericht* 1904/05, s. 12. Na całym Śląsku Austriackim w szkołach prywatnych uczyło się 8500 uczniów, w tym tylko 1381 chłopców.

⁸⁷ Dane różnią się nieznacznie, gdyż *Bericht* 1870/71 podaje 6322 uczniów ewangelickich, a Schimmer, *Statistik*, 1870/71 – 6055. W kolejnych latach, aż do początku wieku, przewaga ewangelickich dzieci w placówkach prywatnych utrzymuje się na poziomie 60–65%.

⁸⁸ W 1900 r. uczęszczało 3531 uczniów katolickich (w tym 2763 dziewczęta), którzy stanowili prawie 53% wszystkich, 2622 ewangelickich, czyli 39%, 531 Żydów, tj. 8%. Dane za: *Statistik der allgemeinen Volksschulen*, Wien 1903 (ÖSt, Bd. 52/2), s. 289.

latach uczniowie katolicycy przeważali także w czeskich i polskich placówkach utworzonych przez stowarzyszenia⁸⁹.

Pochodzenie społeczne uczniów szkół prywatnych można określić jedynie szacunkowo, gdyż dostępne źródła przeważnie nie uwzględniają tych informacji. Z pewnością można powiedzieć, że wśród uczniów tych szkół nie było potomków arystokracji, natomiast inne warstwy społeczne były reprezentowane. Dzieci uczęszczające do ewangelickich szkół wiejskich wywodziły się głównie z rodzin chłopskich, a w miastach – z urzędniczych. Takie mieszczańskie „urodzenie” miały także uczennice ze szkół klasztornych w Bielsku i Cieszynie, a do podobnych placówek w Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim chodziły też dzieci z rodzin robotniczych. Tacy uczniowie przeważali zwłaszcza w szkołach zakładowych, ale również placówkach Macierzy (prawie 70% ogółu), choć z czasem skład społeczny bardziej się w nich różnicował⁹⁰.

Podsumowanie

Przytoczone dane były próbą charakterystyki „beneficjentów” różnego typu szkół prywatnych, ponieważ do tej pory w literaturze tematu największą wagę przykładano do języka, w jakim nauczano w tych placówkach (podobnie zresztą jak omawiając oświatę publiczną). Krótko omówmy zatem te informacje, powołując się także na znaną publikację F. Popiołka⁹¹. Według tego autora w roku szkolnym 1913/14 w 11 szkołach nauczano w języku polskim, jedna była polsko-niemiecka, w dziewięciu językiem wykładowym był czeski, w jednej czesko-niemiecki i aż 20 miało charakter niemiecki. Jest to zrozumiałe, bo w placówkach prowadzonych przez stowarzyszenia oświatowe nauka odbywała się w języku danej narodowości (przypomnijmy: 13 niemieckich, dziesięć polskich i dziesięć czeskich). W szkołach zakładowych uczono po czesku i po polsku, natomiast w szkołach klasztornych przeważał niemiecki, choć dopuszczano języki słowiańskie. Żydowskie kształciły po niemiecku, natomiast w szkołach ewangelickich zarówno po niemiecku, jak i po polsku, lub w obu językach.

Jak pisano, szkoły prywatne musiały realizować obowiązujący program, przestrzegać ustalonych przepisów, dbać o zaplecze materialne i kwalifikacje nauczycieli na równi z jednostkami publicznymi. Owe elementy były zresztą sumiennie weryfikowane przez wizytacje inspektorów szkolnych⁹², którzy zwracali m.in. uwagę na przestrzeganie ustalonych norm. Placówkom prywatnym np. nie wolno

⁸⁹ Na podstawie sprawozdań Macierzy można stwierdzić, że do szkół narodowych polskich chodziło około 90% katolików, pozostałe 10% tworzyli ewangelicy i kilku Żydów.

⁹⁰ Przed wojną w szkołach Macierzy dzieci robotników stanowiły połowę ogółu. Rosła liczba uczniów pochodzących z rodzin urzędniczych i nauczycielskich. Należy dodać, że w polskich placówkach połowę stanowiły dzieci imigrantów z Galicji mieszkających w Zagłębiu.

⁹¹ Popiołek, *Przedwojenny stan*, [proszę podać pełny zapis bibliograficzny] s. 7. Por. Spyrka, *Główne kierunki*, s. 202, tab. Vc.

⁹² Sprawozdania krajowych i okręgowych inspektorów przechowuje Zemský archiv w Opavě, Zemská školní rada slezská v Opavě, inv. č. 90–91, 113–131, 134, 137–172, 768–782, 1385–1398.

było przekraczać ustawowej liczby 80 uczniów przypadających na jednego nauczyciela (w szkołach publicznych często była ona przekraczana nawet czterokrotnie). W ostatnich dwóch dekadach XIX w. średnia ta nieznacznie przewyższała 60 dzieci w prywatnych szkołach ludowych pospolitych i 40 w wydziałowych. Przed wojną warunki jeszcze się poprawiły (około 50 uczniów w szkołach niższego szczebla i 25 na poziomie wyższym⁹³).

Placówki prywatne miały jednak większą swobodę działania, organizując wewnętrzne stosunki pracy. Dotyczyło to zwłaszcza możliwości zatrudniania personelu oraz ustalania szczegółowych warunków ich pracy i uposażenia. W niewielkim stopniu odnosiło się to do szkół klasztornych, w których pracowały siostry zakonne (poza jednostkowymi przypadkami zatrudniania osób świeckich), traktujące służbę oświatową jako realizację zakonnego powołania. Wspomniana autonomia (choć ograniczona) ważna była przede wszystkim dla polskich i czeskich organów założycielskich szkół stowarzyszeniowych, które wielu dydaktyków rekrutowały z krajów ościennych (Galicji, Czech, Moraw). I chociaż warunki placowe musiały być zbliżone do tych obowiązujących w placówkach publicznych (pozyskiwanie personelu), to jednak sytuacja nauczycieli szkół prywatnych ciągle była niestabilna. Właściwie nie mogli liczyć na dodatki służbowe, emeryturę czy inne przywileje, co sprawiało, że ich uposażenie było niewystarczające. Toteż Sejm Śląski w 1874 r. podjął uchwałę o wspieraniu prywatnych szkół ewangelickich (posiadających prawo publiczności) w celu poprawy wynagrodzenia nauczycieli oraz przyznawania rent wdowich⁹⁴, które to postanowienie objęło później także dydaktyków z placówek katolickich i żydowskich. Sytuacja personelu prywatnego nie opierała się jednak na solidnych podstawach (przejmowanie szkół pod inny zarząd), stąd zapewne duża rotacja zatrudnionych osób⁹⁵.

Korzyści płynące z powoływania placówek prywatnych nie odnosiły się przeważnie do profitów materialnych, ale do wymiaru „ideowego”. Szkoły prywatne pozwalały związkom wyznaniowym bezpośrednio oddziaływać na uczniów, zgodnie z preferowanym przez siebie modelem nauczania i wychowywania, który w wielu miejscach był przeciwstawny literze i duchowi liberalnej ustawy z 1869 r. (którą konserwatyści religijni postrzegali nawet jako „bezbożną”). Największą rolę odegrały tu niewątpliwie katolickie zgromadzenia zakonne, które realizowały (przy obowiązującej podstawie programowej) określony model kobiety zapobiegliwej, zaradnej, a przede wszystkim pobożnej.

Jeszcze większe nadzieje wiązały ze szkołami prywatnymi rywalizujące obozy narodowe. Niemcy dążyli przede wszystkim do zachowania dominującego wpływu

⁹³ *Bericht* 1880/81, s. 4; StH, 4, s. 344–345; 9, s. 506–509. Podczas wojny nastąpiło nieznaczne zwiększenie średniej, w 1916 r. na klasę pospolitą przypadało 55 uczniów, a na wydziałową 42.

⁹⁴ *Stenographische Berichte über die Verhandlungen des schlesischen Landtages XIX Session (29 XI 1873–17 I 1874)*, Troppau 1874, s. 488–489.

⁹⁵ Przykładem może być szkoła UMŠ we Frydku, gdzie w ciągu pierwszych dwóch dekad XX w. „przewinęło” się 60 nauczycieli, których długość służby rzadko przekraczała rok. Zob. H r o z e k, *Dvacet let*, s. 48–49.

Tabela 1. Liczba szkół prywatnych na Śląsku Cieszyńskim w latach 1878–1916

Rok szkolny	Wyznaniowe			Zakładowe	stowarzyszeniowe			szkoły ćwiczeń	razem
	klasztorne	ewangelickie			czeskie	polskie	niemieckie		
		żydowskie							
1878/79	5	22	4	5	–	–	–	1	37
1879/80	5	22	4	4	–	–	–	1	36
1880/81	5	22	3	3	–	–	–	1	36
1881/82	6	22	3	4	–	–	–	1	36
1888/89	6	25	2	3	–	–	–	1	37
1889/90	5	25	3	4	–	–	–	1	38
1890/91	5	25	3	4	–	–	–	1	38
1891/92	5	25	2	5	–	–	–	1	38
1892/93	5	24	2	5	–	–	–	1	37
1893/94	5	24	2	6	–	–	–	1	38
1894/95	6	20	2	6	–	–	–	1	35
1895/96	6	20	2	6	–	–	–	1	35
1896/97	6	20	2	5	–	–	1	1	35
1897/98	7	18	2	5	1	–	2	1	36
1898/99	7	15	2	5	1	–	2	1	33
1899/00	7	17	2	5	3	–	2	1	37
1900/01	8	16	2	5	3	1	2	1	38
1901/02	8	14	2	5	1	1	0	1	32
1902/03	8	4	1	5	1	1	0	1	21
1903/04	9	4	1	3	2	1	1	1	22
1904/05	9	3	1	2	2	2	2	1	22
1906	9	3	1	2	3	5	3	1	28
1907	9	3	1	2	5	5	6	1	32
1908	9	3	1	2	6	5	8	1	37
1909	9	3	1	2	7	9	11	1	43

1910	10	3	1	2	7	12	11	1	47
1911	10	3	1	2	10	13	12	1	52
1912	10	3	1	2	10	13	13	1	54
1913	10	3	1	2	9	10	13	1	49
1914	10	3	1	2	5	11	13*	1	46
1915	10	3	1	2	5	11	13*	1	46
1916	10	3	1	2	5	11	11	1	44

Uwaga: *Brak pewności, czy istniała w tych latach prywatna niemiecka szkoła ludowa w Bogumie-Szonymchlu.

Źródło: *Bericht des k. k. schlesischen Landesschulrathes über den Zustand den Volksschulen, Lehrer-Bildungsanstalten und Mittelschulen in Schlesien im Schuljahre* (dalej: *Bericht*) 1879/80, s. 23; 1879/80, s. 25–26; 1880/81, s. 28–29; 1881/82, s. 33–34; 1888/89, s. 43–44; 1889/90, s. 42–43; 1890/91, s. 44–45; 1891/92, s. 42–43; 1892/93, s. 42–43; 1893/94, s. 42–43; 1894/95, s. 42–43; 1895/96, s. 42–43; 1896/97, s. 42–43; 1897/98, s. 42–43; 1898/99, s. 54–58; 1900/01, s. 64–69; 1901/02, s. 69–74; 1902/03, s. 76–81; 1903/04, s. 80–84; 1904/05, s. 82–85; oraz *Statistisches Handbuch für die Selbstverwaltung in Schlesien*, Bd. 1–10, Troppau 1899–1919 (dalej: *StH*), 3, 1902, s. 168–185; 4, 1903, s. 328–345; 5, 1904, s. 161–179; 6, 1905, s. 97–115; 7, 1906, s. 256–275; 8, 1908, s. 27–33; 9, 1912, s. 498–509; 10, 1919, s. 186–193.

Tabela 2. Liczba uczniów uczęszczających do różnych typów szkół od roku szkolnego 1900/01 do 1916

Rok szkolny	Wyznaniowe						Zakładowe	stowarzyszeniowe			szkoły ćwiczeń	razem
	klasztorne	ewangelic- kie	żydowskie	Zakładowe		niemieckie		czeskie	polskie			
				żydowskie	niemieckie							
1900/01	2116	2848	409	1101	626	129	446	74	7749			
1901/02	2356	2615	416	1117	187	243	0	70	7004			
1902/03	2444	461	56	1110	236	309	0	76	4692			
1903/04	2495	479	60	553	541	325	34	61	4548			
1904/05	2559	221	59	497	615	417	144	53	4565			
1906	2683	243	47	486	703	928	671	43	5804			
1907	2804	240	54	483	968	1104	763	43	6459			
1908	2817	243	52	432	1251	1332	937	54	7118			
1909	2827	238	43	397	1402	1535	1302	51	7795			
1910	2714	216	43	425	1560	1685	2099	51	8793			
1911	2704	218	48	415	1760	1873	2378	56	9452			
1913	2658	210	50	472	1229	1269	2674	47	8609			
1916	3080	170*	54	467	400*	1177	3124	x	8472			

Uwaga: *Brak danych o liczbie uczniów w przypadku szkoły ewangelickiej w Brennej (poprzednio średnio około 50 uczniów) oraz czeskiej w Wierzbicy (średnio około 40). Szkoła ćwiczeń przy seminarium w Bielsku w czasie wojny nie funkcjonowała z powodu braku lokalu zajętego przez wojsko.

Źródło: StH, 3, 1902, s. 168–185; 4, 1903, s. 328–345; 5, 1904, s. 161–179; 6, 1905, s. 97–115; 7, 1906, s. 256–275; 8, 1908, s. 27–33; 9, 1912, s. 498–509; 10, 1919, s. 186–193.

na cały system oświatowy, a Słowianie pragnęli go przekształcić w kierunku narodowym, polskim bądź czeskim. Działacze niemieccy zabiegali zwłaszcza o środowiska mieszane, skłonne przyjąć jako „własną” kulturę germańską (renegaci), natomiast aktywiści słowiańscy pracowali nad typem szkoły opartej na własnych tradycjach narodowych. Uruchamianie „rodzimych” placówek traktowali dlatego jako szansę kształcenia w języku macierzystym, szczególnie tych dzieci, które bez powołanych szkół byłyby skazane na edukację „obcą”. Zakładając zatem wspomniane jednostki, mogli współdecydować o kształtowaniu świadomości wychowanków, także poprzez realizację określonych narodowych treści wplatanych w obowiązujący program nauczania. Do kształcenia przedmiotowego (językowego, historycznego, geograficznego, regionalnego) nauczyciele mogli wykorzystywać szerszy wybór podręczników (ale opierając się na liście obowiązujących przygotowanej przez ministerstwo) czy lektury pochodzące z literatury ojczystej. Organizowali własne święta szkolne upamiętniające ważne dla narodowej kultury osoby i wydarzenia. Poszerzanie świadomości kulturowej było możliwe także dzięki międzyregionalnej wymianie kadry. Nowe „jakości” w szeroko pojętej tradycji narodowej (wychowawczej, pedagogicznej, zwyczajowej oraz obrzędowej) wprowadzali zarówno dydaktycy „stela” (stąd), jak i nauczyciele napływowi, pochodzący z innych regionów⁹⁶.

⁹⁶ Na początku XX stulecia w przybliżeniu około 66% kadry wszystkich szkół Śląska Cieszyńskiego pochodziło z regionu, 11% z Moraw, około 10% z opawskiego Śląska, 6% z Galicji i około 3% z Czech (zatrudnieni głównie w szkołach narodowych). Z pruskiego Śląska przybyło około 5%, przede wszystkim nauczycielki-zakonnice. Dane za schematyzmami z lat 1897 i 1912.